

Nasze Środowisko

Dodatek do miesięcznika „Ziemia Parczewska” poświęcony sprawom ekologii

nr 10/2002

Ukazuje się przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie

IACS, to system, dzięki któremu polscy rolnicy – po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej – będą mogli korzystać z dopłat bezpośrednich do produkcji rolnej. System ten wymaga bardzo szczegółowego rejestru gruntów, gospodarstw i zwierząt gospodarskich. To największe wyzwanie dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od początku jej istnienia.

Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli obejmuje takie elementy jak:

- komputerową bazę danych,
- system identyfikacji działek rolnych,
- system identyfikacji i rejestracji zwierząt,
- dokumentację związaną z przyznaniem i realizacją płatności bezpośrednich,
- zintegrowany system kontroli.

Rozpoczynamy od kolczykowania sześciu milionów sztuk bydła.

Kolczykowane zwierzęta, a niektóre z nich opisywane oraz zaopatrywane w paszporty, są wpisywane do ogólnopolskiego rejestru, dzięki czemu mogą być dopuszczone do obrotu handlowego.

Polski System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt zgodny z wymogami UE składa się z:

- komputerowej bazy danych-rejestru,
- kolczyków z numerami (z wyłączeniem koni),
- dokumentów identyfikacyjnych zwierząt – „paszportów” (dotyczy wyłącznie bydła i koni),
- ksiąg rejestracji stada, prowadzonych w gospodarstwie przez posiadacza zwierząt (z wyłączeniem posiadaczy koni).

Systemem zostaną objęte następujące gatunki zwierząt: bydło, trzoda chlewna, owce, kozy, konie oraz jelenie i danielę utrzymywane w fermach.

Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli jest koniecznym warunkiem do objęcia polskich rolników płatnościami bezpośrednimi w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. Po przystąpieniu do Unii Europejskiej nasi rolnicy będą otrzymywać – po spe-

Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli (IACS)

lnieniu odpowiednich warunków - dopłaty do produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Dopłaty bezpośrednie do produkcji roślinnej otrzymają m.in. producenci zbóż, roślin oleistych i włóknistych, roślin wysokobiałkowych, tytoniu i chmielu oraz suszu paszowego.

Dopłaty bezpośrednie do produkcji zwierzęcej otrzymają m.in. hodowcy bydła, owiec i kóz, a od 2005 roku także producenci mleka.

Dodatkowe środki będą otrzymywać rolnicy, którzy:

- odłogują grunty,
- zalesiają własne grunty,
- zajmują się uprawami ekologicznymi,
- prowadzą gospodarstwa na obszarach o niekorzystnych warunkach ekonomicznych.

Również z dodatkowych środków będą korzystać rolnicy, którzy przejdą na wcześniejsze emerytury.

Rolnicy, którzy chcą korzystać z pomocy finansowej, powinni:

- zarejestrować gospodarstwo w Systemie,
- złożyć wnioski o dopłaty,
- wykazać, że mają lub użytkują działkę nie mniejszą niż 0,3 ha użytków rolnych lub zajmują się chowem zwierząt gospodarskich,
- rejestrować i zgłaszać do urzędu prowadzącego bazę danych wszelkie zmiany dotyczące upraw oraz stanu pogłowia zwierząt,
- mieć konto bankowe.

Rolnicy, którzy ubiegają się o dopłaty, jednocześnie zgadzają się na kontrolowanie swoich gospodarstw przez uprawnione do tego służby. Sprawdzana będzie wiarygod-

ność danych zawartych we wniosku. Kontrole mogą być niezapowiedziane. Do ich przeprowadzenia wykorzystuje się również urządzenia satelitarne, które pozwalają określić między innymi powierzchnię i strukturę zasiewów.

Zintegrowanym Systemem Zarządzania i Kontroli zajmują się odpowiednie biura we wszystkich powiatach i województwach. System jest koordynowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie.

AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA

al. Jana Pawła II 70
00-175 WARSZAWA
tel.: (+48 22) 623 13 01,
fax: (+48 22) 629 56 86,
infolinia: 0 800 38 00 84,
e-mail: info@arimr.gov.pl,
www.arimr.gov.pl

**AGENCJA
RESTRUKTURYZACJI
I MODERNIZACJI
ROLNICTWA**

**BUIRO
POWIATOWE
PARCZEW**

Parczew, ul. Nowa 35
(budynek Cechu Rzemiosł Różnych)

tel.: (+48 83) 355 18 04

Agroturystyka staje się w krajach zachodnich coraz powszechniejszą formą wypoczynku ze względu na lansowanie zdrowego stylu życia, ucieczkę do natury. Agroturystyka nie jest modą przejściową i rozwija się coraz bardziej w Polsce, może przynieść bowiem ogromne korzyści danemu regionowi jak i konkretnemu gospodarstwu. Może doprowadzić do przeobrażeń obszarów wiejskich, **jest jedną z ważnych form aktywizacji społeczno-gospodarczej wsi.**

W wielu gospodarstwach istnieją niewykorzystane dotąd możliwości, „uśpione zasoby”, które można wykorzystać dla ruchu turystycznego. Mogą to być rzadko używane pokoje, strychy, części gospodarstw.

Wystarczy je w sposób interesujący urządzić, a zaczną przynosić dochód samemu gospodarzowi; może też skorzystać na tym również cała okolica. Mogą zarobić właściciele sklepów, stacji benzynowych, rzemieślnicy itd. Mają szansę powstawać małe przedsiębiorstwa świadczące usługi turystom, by podnosić atrakcyjność wsi. Takimi przedsiębiorstwami można nazwać punkty małej gastronomii oferujące potrawy regionalne, punkty sprzedaży pamiątek, wypożyczalnie sprzętu, punkty napraw, pralnie, itp. Wszystkie te przedsiębiorstwa winny współpracować ze sobą i ze stowarzyszeniami agroturystycznymi.

Takie świadome zorganizowane działania mieszkańców wpływają istotnie na wzrost poziomu życia na wsi. Tak więc jedno miejsce noclegowe pobudza do działania wiele podmiotów gospodarczych.

Powodzenie takiej inicjatywy zależy, jak zwykle od wielu czynników. Kluczowe znaczenie w agroturystyce przypisuje się gospodarzom. Ich cechy osobowe, pomysłowość, stosunek do drugiego człowieka, godność – sprawiają, iż gość przyjedzie w następnym roku lub zrobi dobrą reklamę wśród swoich znajomych.

Wypoczynek w gospodarstwie jest atrakcyjny z tego względu, iż nie obowiązują tu terminy turnusów, godziny posiłków, z góry ustalony program. Wszystkie te sprawy należą do uzgodnień między gościem a gospodarzem.

Jest to kolejne wyjście naprzeciw różnym potrzebom i zainteresowaniom wypoczywających. Oferta agroturystyczna jest

dwuczłonowa. Dotyczy warunków bytowych i wypoczynkowych. Na warunki bytowe składa się to wszystko, co gościom jest potrzebne do wygodnego mieszkania, czyli: pokoje i sypialnie, węzły sanitarne, pokoje pobytu dziennego, kuchnia i jadalnia oraz pomieszczenie służące do bezpiecznego przechowania sprzętu sportowo – turystycznego należącego do gości.

Oferta wypoczynkowa gospodarstw agroturystycznych wynika przede wszystkim z walorów przyrodniczych. Są to wędrówki po bliższej i dalszej okolicy, ze wskazaniem szczególnie ciekawych miejsc, korzystanie z bogactw lasu, czyli zbieranie grzybów, jagód, leśnych malin i jeżyn z możliwością przetworzenia ich na miejscu.

Stałym punktem programu są wspólne ogniska. Coraz więcej gospodarstw zakupuje pod potrzeby turystów rowery, oferując przejażdżki ustalonymi trasami – szlakami turystycznymi, ścieżkami rowerowymi. Pojedyncze gospodarstwa rozszerzają ofertę o naukę hafciarstwa, pomoc przy pracach gospodarskich, wspólne wędkowanie, czy jazdę wozem konnym. Zdarza się, że gospodarze organizują wycieczki do dalszych miejscowości, pełniąc rolę przewodników.

Należy podkreślić, iż regiony turystyczne powinny podkreślać swój specyficzny charakter oraz jasno określać się na tle innych regionów.

Rozwój ruchu turystycznego jest jedną z form tworzenia nowych miejsc pracy.

Turystyka wiejska potrzebuje tylko pomocy organizacyjnej i technicznej. Można zaryzykować stwierdzenie, że w każdej sytuacji agroturystyka sama się obroni. Tak jak sama powstała. Ale to wcale nie oznacza, aby współtwórcy tego produktu, nie korzystali z doświadczeń państw, gdzie rozwój agroturystyki był objęty programem rządowym od ponad 20 lat.

Dotychczas uczyliśmy się na dobrych wzorach, mieliśmy okazję uczyć się na cudzych błędach. Dobrze by się stało, aby nadal wyciągać wnioski z doświadczeń innych państw europejskich. Abyśmy nie musieli powiedzieć: „*mądry Polak po szkodzi*”. Po prostu szkoda czasu.

Janina Armacińska

Agroturystyka – jedna z form aktywizacji społeczno-gospodarczej obszarów wiejskich

cz. 2

Wieści z internetu

Przez komórkę w samolocie

Już za 2 lata pasażerowie samolotów będą mogli używać telefonów komórkowych w czasie lotu. Amerykańska firma pracuje nad technologią, która pozwoli pasażerom linii lotniczych używać swoich komórek bez narażenia bezpieczeństwa lotu. Dzwonienie z telefonów komórkowych podczas lotu jest obecnie zabronione, ponieważ zakłóca działanie urządzeń pokładowych. Ponadto sygnał z komórki dociera do setek wież i anten i zakłóca działanie sieci na ziemi. System AirCell będzie ograniczał zasięg działania telefonów komórkowych i liczbę aparatów używanych w tym samym czasie. Wiceprezes AirCell będzie do spraw sprzedaży i marketingu, Bill Peltola ma nadzieję, że nowa technologia stanie się powszechnie dostępna już pod koniec 2004 roku i dodaje, że uczestnictwem w projekcie jest zainteresowanych kilka linii lotniczych.

„Czyste środowisko, to zdrowy człowiek”

25 października w Szkole Podstawowej w Kolembrodach (pow. radzyński) odbył się *Ponadpowiatowy Przegląd Piosenki Ekologiczno-Zdrowotnej* pod hasłem „*Czyste środowisko, to zdrowy człowiek*”. Wśród występujących znalazł się także *duet wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Parczewie* przygotowany przez nauczycieli *Danutę Szyprowską i Marcina Filipowicza*. Śpiewające w duecie dziewczynki *Magda Szwał i Katarzyna Dudzińska* zdobyły *I nagrodę w kategorii klas IV-VI*.

Organizatorem Przeglądu była Szkoła Podstawowa w Kolembrodach, zaś współorganizatorem i sponsorem nagród Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz Urząd Gminy w Komarówce Podlaskiej.

J. Ogłodzińska

ODPADY DO ODZYSKU - NIE DO PIECA! CO JEST ZŁEGO W SPALANIU ODPADÓW?

Istnieją koncepcje budowy w Parczewie spalarni odpadów – dziś artykuł wprowadzający (wcale nie ostatni).

Śmieci w spalarni nie znikają, choćby dlatego, że duża ich część jest niepalna. Spalarnia zamienia dużą ilość mało toksycznych śmieci w nieco mniejszą ilość silnie trujących żużli i ścieków. Reszta materii pójdzie w atmosferę. Czy powietrze, którym oddychamy ma stać się śmietnikiem?

Ze względu na niesłychanie różnorodny skład śmieci, nie można zastosować filtrów dedykowanych poszczególnym związkom, tylko filtry niespecyficzne - znacznie mniej skuteczne. Nowoczesne filtry stosowane w spalarniach zachodnich są droższe od samej spalarni i dlatego u nas takich nie będzie. W Polsce nie ma nawet norm na dioksyny* - niezwykle groźne substancje, których ok. 90% powstaje podczas spalania odpadów.

Brak systemu zbiórki i utylizacji odpadów niebezpiecznych i przemysłowych (powszechnego na Zachodzie), spowoduje, że będą one spalane razem z odpadami komunalnymi, powodując emisje metali ciężkich.

CHODŹMY NA WSCHÓD

Z powodu alarmujących badań szkodliwości spalarni dla ludzi i środowiska, na Zachodzie przestaje się je budować. W USA od 1985r. odrzucono 281 projektów. W Kanadzie w stanie Ontario wprowadzono całkowity zakaz, a w Belgii 5-cio letnie moratorium na budowę spalarni. Od 10 lat nie wybudowano żadnej spalarni w Hiszpanii i Austrii. W krajach tych, oraz w Niemczech, Holandii i Wlk. Brytanii silne ruchy społeczne blokują każdy taki pomysł. Jak zwykle niechciane technologie próbuje się sprzedać w krajach mniej rozwiniętych.

JAK ROZWIĄZAĆ PROBLEM ODPADÓW BEZ SPALARNI?

Ok. 80% śmieci nadaje się do przetworzenia. Ok. 40% to odpadki biologiczne, z których można zrobić kompost. Kolejne 40% to papier, szkło, metale, plastiki - czyli surowce wtórne. Podstawową sprawą jest wprowadzenie segregacji. W wielu miastach zachodnich w każdym mieszkaniu są dwa kubły - do jednego wrzuca się odpadki "mokre" - trafiające do kompostowni,

do drugiego pozostałe, trafiające do specjalnego zakładu, gdzie są segregowane ręcznie lub automatycznie.

KOSZTY

Spalanie jest nie tylko najbardziej szkodliwą, ale również najdroższą metodą utylizacji odpadów. Zakład Utylizacji na Zabranieckiej w Warszawie ma być wg kosztorysu 11,5 raza droższy od otwartej w '96r. kompostowni w Grodzisku Mazowieckim, przy tylko 3 razy większej wydajności. Ile będzie kosztował naprawdę? Po jego zbudowaniu opłaty za wywóz śmieci wzrosną 4-krotnie.

MOŻEMY MNIEJ ŚMIECIĆ!

Spalarnia to typowy przykład filozofii „końca rury”. Podstawą polityki państwa powinno być zmniejszenie ilości odpadów u źródła ich powstawania: promowanie opakowań wielorazowego użytku, program czystej produkcji w zakładach, nakładanie podatków na towary i opakowania jednorazowe. Taką politykę zastosowali Niemcy, zmniejszając ilość odpadów komunalnych o 50%. Teraz wszystkie napoje sprzedaje się w szklanych butelkach zwykle zwrotnych, a wysypiska i spalarnie zaczynają bankrutować.

CO TY MOŻESZ ZROBIĆ?

- nie kupuj towarów w jednorazowych opakowaniach;
- segreguj swoje śmieci;
- przyłącz się do nas.

***Dioksyny** - są jednymi z najgroźniejszych substancji jakie znamy. Są 10 tys. razy bardziej trujące od cyjanku potasu.

„Działają silnie mutagennie, uszkadzają płód, powodują powstawanie komórek nowotworowych” – Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska.

Jaka jest bezpieczna dawka dla dioksyn? „Dla zagrożenia rakiem - 300 do 600 razy mniej niż my wszyscy bierzemy każdego dnia, dla innych zagrożeń 10 do 100 razy mniej”. – Agencja Ochrony Środowiska USA

Polska jest jednym z bardziej skażonych dioksynami krajów Europy.

W Wielkiej Brytanii 4 tys. osób tygodniowo przechodzi na wegetarianizm.

J.T.
na podstawie „Zemsta kotleta”
Polityka nr 9, 3.03.2001

Chwasty na wulkanie

Z naszych rozmów wynika niezmiennie,
Że choć dzisiaj żyjemy przyjemnie,
To gdzieś w myślach krąży zagrożenie,
Które czują chwasty na wulkanie.

Choć to tylko rośliny bezradne,
Może nawet wyglądają ładnie,
Rosnąc w zboczach wulkanicznej skały
Nie wiadomo, czy jest los ich trwały.

Dziś się cieszą dobrą, żyzną glebą,
Gdy deszcz pada, kiedy go potrzeba,
Nie przeszkadza ludziom ich istnienie
Bo to tylko chwasty na wulkanie.

Każda chwila bytu na tym świecie,
Mani szczęściem, lecz to przecież wiecie,
Że pod nimi groźba utajona,
Jeśli kiedyś będzie obudzona,

To toczącej się lawy płomienie
Zniszczą uszytko – także ich istnienie!

Kiedy patrzę na czyn polityków,
Co chcą szukać dla siebie wyników
Wśród poklasków częściej popularności
Słów pochlebstwa, lub pienistej złości,

Którzy dobrem narodu handlują.
W swojej pysze, zawiści, nie czują,
Że ich dzieło w chwili niezbadanej
Wzruszyć może milczenie wulkanu.

Wtedy groza – tak jak strumień lawy
Zniszczy kraju istnienia podstawy
Nie pomogą różnych basel wrzaski,
Zginie naród – jak bezbronne chwasty!

Tadeusz Zaorski
20.10.2002

Uwaga Salmonella!!!

Bakterie Salmonella występują u zwierząt dzikich i hodowlanych. W sprzyjających warunkach (ciepło, wilgoć, obecność białka) mogą żyć poza organizmem żywym przez kilka miesięcy. Przemysłowa hodowla drobiu i przetwórstwo żywności przyczyniły się w ostatnich latach do wzrostu zachorowań na salmonellozy na całym świecie.

U ludzi bakterie te wywołują najczęściej dolegliwości żołądkowo-jelitowe nazywane potocznie zatruciem pokarmowym. Objawami chorobowymi występującymi zwykle po 6-72 godzinach od zakażenia są: bóle brzucha, gorączka, biegunka, czasami nudności lub wymioty.

U niemowląt, małych dzieci, ludzi wyniszczonych chorobami lub u osób w podeszłym wieku choroba może przebiegać bardzo ciężko, ze zmianami w narządach wewnętrznych, stawach, a nawet z zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych.

Po przebyciu choroby pałeczki mogą być wydalane z kałem przez kilka dni, tygodni lub miesięcy.

Człowiek zakaża się:

- poprzez żywność zanieczyszczoną odchodami zakażonych zwierząt (najczęściej drobiu, myszy, szczurów),
- poprzez produkty żywnościowe pochodzące od zwierząt zakażonych (jaja, mięso, mleko),
- od zakażonych zwierząt (kurczęta hodowane w domach) i ludzi wydalających pałeczki z kałem, zarówno chorych, jak i zdrowych (nosieli).

Najczęstszym nośnikiem pałeczek są produkty zawierające surowe jaja (majonezy, kremy, lody, zupy dla niemowląt i in.) oraz rozdrobnione przetwory mięsne (galaretki, pasztety, pierogi).

Mimo **wszędobylstwa pałeczek** Salmonella zachorowaniom można zapobiec przez:

- mycie rąk po wyjściu z ubikacji i przed przygotowywaniem posiłków,
- utrzymywanie w czystości naczyń, sprzętów kuchennych i samej kuchni (ulubionym siedliskiem bakterii są wilgotne gąbki i zmywaki),
- przechowywanie żywności w niskiej temperaturze,
- zapobieganie rozmrażaniu i ponownemu zamrażaniu żywności,
- wydzielenie miejsca w lodówce na surowy drób, mięso i jaja tak, aby nie stykały się z innymi produktami,
- całkowite rozmrażanie drobiu, mięsa, ryb i ich przetworów przed przystąpieniem do smażenia, pieczenia, gotowania,
- poddawanie żywności działaniu wysokiej temperatury (gotowanie, pieczenie, duszenie), które jest najłatwiejszym sposobem niszczenia zarazka (smażenie jest mniej skuteczne),
- mycie jaj przed rozbiciem skorupki,
- parzenie we wrzątku przez 10 sekund jaj używanych do wyrobów potraw i deserów, nie poddawanych działaniu wysokiej temperatury,
- unikanie lodów i ciastek pochodzących od nieznanymi wytwórców i przygodnych sprzedawców.

W razie wystąpienia objawów chorobowych należy natychmiast zgłosić się do lekarza.

@ EKOLOGIA W SIECI

Dzisiaj przedstawiamy stronę OBYWATELSKIEGO RUCHU EKOLOGICZNEGO – tu możemy naprawdę czegoś nauczyć się. Stowarzyszenie prowadzi szereg spotkań, prelekcji, projekcji filmowych i akcji ulicznych dotyczących problemów ochrony środowiska, którymi się zajmuje, a od marca 2000 roku wychodzi informator internetowy pod adresem **www.ore.re.most.org.pl**.



W zakładce „O Stowarzyszeniu” koniecznie przeczytajcie tekst: *Czego chcemy, co proponujemy, o co walczymy?* Inne ciekawe miejsca to:

- projekty i kampanie (punkt porad i interwencji oraz np. „Tiry na tory”, „Miasta dla rowerów”)
- edukacja (audycja radiowe, filmoteka),
- wydawnictwa (aktywność obywatelska, foldery, ulotki)
- bardzociekawe linki (nie tylko polskie).

Janusz Tryniecki

Więści z internetu

Manhattan pod wodą

Manhattan i Szanghaj pod wodą, wielkie powodzie, wielkie powodzie, susze i miliony cierpiących z powodu chorób, głodu i braku wody – oto jak zdaniem ekspertów z Greenpeace będzie wyglądał świat w 2080 roku. Według osób stojących na czele organizacji ekologicznej świat musi ograniczyć emisję gazów wywołujących efekt cieplarniany, ponieważ w przeciwnym przypadku grozi nam katastrofa. Dyrektor sekcji do spraw klimatycznych w Greenpeace Steve Sawyer ostrzega, że globalne ocieplenie może doprowadzić do topnienia kry lodowej na Grenlandii, a w efekcie do podniesienia poziomu morza od 5 do 7 metrów i zalanie terenów leżących przy brzegu morza. Niektórzy specjaliści od ochrony środowiska są zdania, że niedawne katastrofy klimatyczne na całym świecie – począwszy od suszy w Indiach, Australii i USA na powodziach w Europie skończywszy, są drastycznymi zwiastunami przewidywanych skutków globalnego ocieplenia.